



Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

# GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR INDEKSU 35018  
PLISSN0208-7693

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów ■ Piątek, 15 XII 1989 r. ■ Nr 292 (12697) ■ Rok XLI ■ Cena 200 zł ■ Wyd. 1

AFP informuje, że podpisanie porozumienia między Polską a MFW jest kwestią 2-3 dni

## Otrzymamy kredyt w wysokości ponad 700 mln dolarów

PARYŻ (AFP). W ciągu najbliższych 2-3 dni Polska podpisze z Międzynarodowym Funduszem Walutowym list intencyjny, akceptując tym samym zaproponowany przez organizację finansową plan stabilizacji gospodarki — informuje z Paryża agencja AFP, powołując się na wysokie rangę przedstawicieli międzynarodowej finansjery. Podpisanie listu otworzy drogę do szybkiego podjęcia przez radę zarządzającą MFW decyzji w sprawie kredytu w wysokości ponad 700 mln dolarów.

## Parlament Europejski domaga się od RFN jednoznacznego uznania granicy na Odrze i Nysie

STRASBURG (AFP, REUTERS). Parlament Europejski (EWG) wezwał w czwartek RFN do jednoznacznego uznania granicy na Odrze i Nysie, jednakże wskutek rozbieżności między grupami (frakcjami) parlamentarnymi zgromadzenie przegłosowało w końcu cztery rezolucje w tej sprawie, różniące się sformułowaniami. Najliczniejsza w parlamencie grupa socjalistyczna przeformułowała rezolucję wywołującą Bonn do „szybkiego uznania granic, które są wynikiem uregulowań terytorialnych drugiej wojny światowej, w tym zwłaszcza granicy na Odrze i Nysie” (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Nominacje profesorskie

WARSZAWA (PAP). 14 bm. odbyła się w Belwedercie uroczystość wręczenia tytułów profesora zwyczajnego i nadzwyczajnego 65 pracownikom naukowym. Akty nominacyjne — nadane przez prezydenta na wniosek prezesa Rady Ministrów — wręczył Wojciech Jaruzelski. 24 osoby otrzymały tytuły profesora zwyczajnego (CIĄG DALSZY NA STR. 7)

## Czechosłowacja

## Rosną szanse Havla na urząd prezydencki

PRAGA (PAP). We wczesnych godzinach rannych w czwartek zakończyły się w Pradze rozmowy „okrągłego stołu”, poświęcone sprawie wyboru nowego prezydenta. Jak wiadomo, Zgromadzenie Federalne nie potrafiło znaleźć stanowiska w tej sprawie. W wyniku rozmów, w których uczestniczyli przedstawiciele Prezydium KC KPCZ, Partii Socjalistycznej i Ludowej, Socjalistycznego Związku Młodzieży oraz dotychczasowej opozycji skupionej wokół Forum Obywatelskiego i strajkujących studentów — ustalono, że prezydentem powinien zostać obywatel bezpartyjny, którego kandydaturę przedstawił (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Świąteczna „KOBRA”

Ukazał się grudniowy, świąteczny numer „KOBRY”. Redakcja proponuje w nim m. in. reportaże Barbary Seidler i Janusza Hańdlerka traktujące o zawodach procesowych związanych z dwoma przypadkami śmierci człowieka, Jan Jawor pisze o niezwykłym przypadku rozwoju dokonanego przez „niezwykłą” kobietę, prof. Stanisław Waltoś kończy swą opowieść o dramacie Calasowa. Adam Teneta ujawnia sekrety wywiadu, a Grzegorz Koniarz w cyklu „detektywi XX wieku” pisze o problemach związanych z ustalaniem ojcostwa. Pragniemy zwrócić uwagę na reportaż Władysława Reka pt. „Towar” przedstawiający bulwersujące okoliczności czynu nierządno-popelnionego przez czterech młodych mężczyzn na szkole 41-letniej kobiety. W numerze jak zwykle stałe pozycje: krzyżówka z nagrodami, humor. Cena 350 zł.

## Trzeba walczyć o normalny rynek polityczny

(Inf. wł.) To nie była wyłącznie prezentacja kandydatów, ale swobodna wymiana myśli i wewnętrznych niepokojów o jutro, o codzienny byt i wreszcie o przyszłość polityczną tych, którzy legitymują się lewicowymi postawami. Rozmowa toczyła się w bardzo wąskim gronie: ośmiu ubiegających się o mandaty delegatów na XI Zjazd PZPR (w okręgu nr 3 kandyduje 18 osób na 5 mandatów) i 11 członków POP „Biprostalu”. W tym przypadku sprawdziła się teza o jakości, a nie ilości decydującej o wszystkim. Także o różnorodności poglądów w łonie tej samej PZPR. Kazimierz Kraj, instruktor w KD PZPR Krowczy, zna (DALSZY CIĄG NA STR. 7)

## KRÓTKO

(d) PO CZTERECH tygodniach akcji młodzieży z ruchów pacyfistyczno-ekologicznych protestujących przeciwko energetyce jądrowej, przewidywany został impas związany z wywiezieniem z portu w Gdyni części reaktora dla elektrowni w Żarnowcu. Zgodnie z decyzją rządu, rozpoczęto transportowanie urządzeń na teren pobliskiej jednostki wojskowej. PREMIER Ryżków zaproponował przebudowę RWPG i wprowadzenie od 1991 roku wszelkich rozliczeń w walucie wymienialnej, a także stosowanie cen światowych. NA BEZPRECEDENSOWYM spotkaniu na Kremlu 200 deputowanych radzieckiego parlamentu utworzyło pierwszą w historii ZSRR formalną grupę opozycji parlamentarnej (DOKOŃCZENIE NA STR. 7)

## Po śródoowych wydarzeniach w Krakowie

Egzekutywa KK PZPR wzywa do potępienia aktów przemocy ■ Deklarowane przez rząd „państwo praworządne” staje się frazesem ■ Co na to minister Kiszczak i jego ludzie?

(Inf. wł.) To, co się stało w środę w Krakowie, zbulwersowało i zaskoczyło wielu. Nikt się bowiem nie spodziewał, że w wyniku wiecu zapowiedzianego przez ruch „Wolność i anarchizm”, wisząca na szubienicy gwiazda itp. Około godz. 16.10 biorący udział w zgromadzeniu rozeszli się. Po około 20 minutach grupa 30-40 osób wtargnęła na teren budowy sasiadującej z KK PZPR, wynosząc kłofy, łomy, cechy, drabinki metalowe. Następnie przystąpili do wyważania drzwi wejściowych. Cegłami wybili wszystkie okna do drugiego piętra, włącznie, oraz część okien na trzecim piętrze. Przez wybite okno uczestnicy manifestacji wymalowali na budynku KK PZPR szereg haseł jak np.: „Rakowski bandzior”, „won”, symbol anarchizmu, wisząca na szubienicy gwiazda itp. Około godz. 16.10 biorący udział w zgromadzeniu rozeszli się. Po około 20 minutach grupa 30-40 osób wtargnęła na teren budowy sasiadującej z KK PZPR, wynosząc kłofy, łomy, cechy, drabinki metalowe. Następnie przystąpili do wyważania drzwi wejściowych. Cegłami wybili wszystkie okna do drugiego piętra, włącznie, oraz część okien na trzecim piętrze. Przez wybite okno

## Aresztowania winnych masakry w Pradze

PRAGA (PAP). Jak poinformowano na konferencji prasowej, zwolanej 14 bm. przez nadzwyczajną komisję parlamentarną do ustalenia okoliczności brutalnego rozprawy 17 listopada br. okołołowej manifestacji studenckiej w Pradze, dotychczas aresztowano 3 osoby, podejrzane o bezpośredni udział w spowodowaniu bezprawnej interwencji, a 3 dalsze również objęte są śledztwem. Wobec 7 innych postępowanie karne rozpoczęło się w najbliższym czasie. Organa ścigania podjęły kroki uniemożliwiające wszystkim potencjalnym podejrzany ucieczkę za granicę. (DOKOŃCZENIE NA STR. 7)

## Terroryzm

## Tajna organizacja w Libanie grozi papieżowi

(d) Tajne ugrupowanie pod nazwą „Organizacja Obrony Uciśnianych” zagroziło w czwartek śmiercią papieżowi Janowi Pawłowi II i zażądało, aby nuncjusz apostolski w Libanie Pablo Puente opuścił „jak najszybciej” ten kraj. W komunikacie napisanym w języku arabskim i przekazanym agencjom zachodnim w Bejrucie Zachodnia organizacja ta zapowiada, iż „postanowiła skazać papieża na śmierć”, ponieważ (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Wstrzymanie budowy koksowni w Stonawie

Nie jest to decyzja ostateczna, ale sprawa wymaga uwzględnienia wielu argumentów ekonomicznych i ekologicznych

PRAGA (PAP). Dyrekcja dla przedsiębiorstwa z ekonomicznego punktu widzenia nieefektywna, gdyż koszty jej budowy wzrosną do ponad 30, a jej żywotność technologiczna wynosi lat 23. Nie ustalono również do tej pory — mimo zaangażowania inwestycji — stopnia, w jakim państwo ma rocznie 1,2 mln ton koks jest (DOKOŃCZENIE NA STR. 7)

## Takiej kontrabandy celnicy w Medyce jeszcze nigdy nie przechwycili!

W przyczepie kempingowej „fiata” znajdowało się 25 kompletnych zestawów komputerowych, magnetowidy „panasonic”, w torbie samotnej podrózniczki — ponad 20 tys. dolarów

W ostatnich dniach na międzynarodowym przejściu granicznym w Medyce ujawniono próbę przemytu na nie spotykana dotąd skalę. O sześćdziesiąt mówią naczelnik oddziału celniczego w Medyce Roman Kawałek. — W Przemyslu kraży pogłoska, iż musielicie wcześniej otrzymać sygnał od kogoś „życielstwo”... (DOKOŃCZENIE NA STR. 7)

Relację z wczorajsze redakcyjnego dyktura „Wszystko o amnestii”, odc. 1, zamieszczamy na str. 2.

Przeczytaj, i ty możesz być bezrobotny (1)

## Grupowe zwolnienia

Jak wszystko na to wskazuje, bezrobocie stanie się niebawem w naszym kraju przykrym faktem. Rząd przewiduje, że w pierwszym okresie (a sa to szacunki bardzo optymistyczne) bez pracy znajdzie się ok. 400 tys. osób. Z myślą o przyszłych bezrobotnych powstał rządowy projekt ustawy o szczególnych warunkach rozwiązywania stosunku pracy w ramach ogłoszenia upadłości lub likwidacji zakładu pracy, albo zmniejszenia zatrudnienia, który uzupełnia projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wcześniejszych emerytur dla pracowników wspomina-

nych zakładów. Z uwagi na wagę problemu rozpoczynamy szczegółowe omawianie obydwu projektów aktów prawnych. Ustawa o szczególnych warunkach rozwiązywania stosunku pracy dotyczy ma zakreślu uprawnień i świadczeń przysługujących pracownikom zwalnianym z przyczyn ekonomicznych, ale tylko wówczas, gdy będą to zwolnienia grupowe. Bez znaczenia jest natomiast, czy będzie to zwolnienie na podstawie wypowiedzenia, czy porozumienia stron. Chodzi więc o całe załogi zwalniane z (DOKOŃCZENIE NA STR. 7)

WARSZAWA (PAP). Kolejne „półkowniki” trafiają na mały ekran. W piątek o godz. 22.40 w programie I telewizyjny emitowany będzie wywiady dotychczas na pokazach zamkniętych film produkcji BBC pt. „KWADRATURA KOŁA”, odzwierciedlający wydarzenia w Polsce między sierpniem 1980 r. a ogłoszeniem stanu wojennego. Film ma sporą uroszczeń, które dziś śmieszna, ale także wiele trafnych spostrzeżeń o naszym kraju. Film otwierają zdjęcia

Na szklanym ekranie „Kwadratura koła” i „Memento grudniowe” przedstawiają powrót z urlopu na Krymie Edwarda Gierka. W niedzielę w „1” o godz. 21.05 odbędzie się telewizyjna prapremiera dokumentu Ireneusza Englera „MEMENTO GRUDNIOWE”, który po ko-

ludacji jesienią 1981 r. został (był to pierwszy taki wykład w polskiej TV) skierowany do... archiwum. Film jest wstrząsającą relacją uczestników wydarzeń grudniowych 1970 r. Na tym tle zgoła makabrycznie brzmi przytoczony w filmie fragment przemówienia ówczesnego wicepremiera Stanisława Kociłka, wygłoszonego 16 grudnia 1970 r.: „Jestem przekonany, że przytłaczająca większość spośród nas podziela uczucia (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

KIEROWNICTWO KASYNA W KRAKOWIE  
W HOTELU „POD RÓŻĄ”, UL. FLORIAŃSKA 14

UPRZEJMIIE INFORMUJE  
SWYCH STAŁYCH I NOWYCH GOŚCI  
ZE W MIESIĄCACH ZIMOWYCH

KASYNO BĘDZIE OTWARTE CODZIENNIE W  
GODZINACH OD 15 DO 3

PRAGNIEMY RÓWNIEŻ ZAPREZENTOWAĆ  
PAŃSTWU NASZĄ NOWĄ PROPOZYCJĘ:

„CLIMBING JACKPOT”

ZA JEDYNE 0,25 \$ MOŻNA WYGRAĆ FORTUNE

ZAPRASZAMY!!! GWARANTUJEMY SPĘDZENIE WIECZORU W  
NIEPOWTARZALNEJ ATMOSFERZE

## Bez nowej partii lewicy nie będzie demokracji w Polsce

Rozmowa z dr. SŁAWOMIREM J. TABKOWSKIM, prezesem RSW „Prasa-Książka-Ruch”

Niedawno powołany zastępcą na stanowisko prezesa RSW, instytucji w sposób tak totalny zwołanej przez jej różnych przeciwników. Posiadasz bogate doświadczenie edytorskie jako wieloletni szef Krakowskiego Oddziału KAW, jak i dziennikarskie — z racji pełnienia m. in. funkcji redaktora naczelnego naszej „Gazety”. Jakże widzisz perspektywy i szanse RSW na nadchodzącą przyszłość? Czy będzie ona potrzebna nowej partii?

— Firma, którą kieruje obecnie, będzie z całą pewnością jedną z ważniejszych baz materialnych dla partii lewicy, a głównie dla jej działalności informacyjno-propagandowej. Sądzę, że taka fundacja spełniać będzie nie tylko wobec jednej partii lewicy. Już nawet teraz w RSW funkcjonuje pluralizm. Obraz nasz przedstawiany na łamach „Gazety Wyborczej” całkowicie różni się od rzeczywistości. Prezentujemy pluralizm poglądów naszych tytułów. Wskazujemy na zarówno na łamach gazet związanych z PZPR, jak i innych. Drukujemy w naszych zakładach graficznych zarówno własne gazety i czasopisma, jak i dla potrzeb 80 innych wydawców, np. „Solidarności”, pism katolickich,

Twoje poglądy polityczne i od lat krytyczne spojrzenie na wiele praktyk życia publicznego. Przed kilku miesiącami w jednej z wypowiedzi broniłeś tezy, że bez partii lewicy nie będzie w Polsce prawdziwej demokracji. Co dzisiaj o tym sądzisz?

— Jestem nadal o tym przekonany, bo alternatywa rozwoju pełnej demokracji w Polsce może być jedynie zastąpienie jednego monopolu na władzę, na rację i nieomyślność przez inny. Nie będzie to zadanie łatwe, ale także pomoc, to zadanie może okazać się nie tak trudne. Natomiast, kiedy będą odchodzić z tej funkcji, okaże się czy było to zadanie niewdzięczne.

— Przez kilka lat kierowałeś naszą „Gazetą”. Znamy

nie można twórczo kształtować losów naszego społeczeństwa. Już — jak pamietaś — przed wielu laty, kiedy prawie nikt nie mówił o pluralizmie, słuszyliśmy Krakowie projekty powołania innej partii robotniczej, z innym programem, alternatywnym wobec istniejącego, opozycyjnym wobec aktualnie realizowanego, z szansą jego zastąpienia.

Od pewnego czasu w wielu kręgach lewicy zrodziło się przekonanie, że bez konkurencji, bez możliwości starcia się różnych platform i programów, nie będziemy w stanie rozwiązywać wciąż narastających trudnych problemów.

Co może się stać jeśli lewica ulegnie dalszemu roz-

bieciu? Tyle jest dzisiaj przebieg rozczarowań, żalów, obaw...  
— Faktem jest, że lewica jest rozbita i podzielona. Do hasel lewicowych nawiązują szereg nowych partii o nazwie PPS (z różnymi dodatkami), socjaldemokracji, itp. PZPR nie miała i nie ma monopolu na lewicowość. Także nowa partia nie będzie go posiadała. Mam tutaj taki broleczek hiszpański z literami „I.U.” (Izquierda Unida) — symbol pewnego zjednoczenia części lewicy hiszpańskiej przed wyborami. Sądzę, że rzeczywistość wymusi, iż także polska lewica będzie jednoczyła się w działaniu w walce. Będziemy się porozumiewać z tymi, którzy w określonych kwestiach prezentują podobne poglądy,

— Tacy zasiadali także przy „okrągłym stole” w grupie ówczesnej opozycji, tacy są wśród posłów OKP. Jakże wielu ludzi z „Solidarności” myśli kategoriami lewicy. To samo dotyczy ruchów ekologicznych. I chyba najważniejsze — młodzież, chociaż niektórych ludzi z kręgów lewicy straszny swym radykalizmem, jest także często jej bliska. Właśnie dlatego, że chce walczyć o jakąś sprawiedliwość, o jakąś prawdę.

Pan Adam Michnik przy „okrągłym stole” powiedział, że przed Polską stoją trzy drogi: droga irańska (zamiana jednego systemu dyktatorskiego na inny), droga libańska i droga hiszpańska (od dyktatury do demokracji). Dla nas prawdziwą szansą jest zapewne ów wariant hiszpański, dostosowany do naszych realiów, w którym lewica odgrywać może tak wielką rolę w systemie demokracji parlamentarnej.

— Jaka partia lewicy, z jakim programem, ma w Polsce największą szansę zdobycia zaufania społecznego, mierzonego także głosami wyborców?

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

Brunon Rajca

## Jest dobrze!

Minister finansów zakomunikował, że od 1 stycznia 1990 roku zaprzestaje dotować — tyczy to wszystkich stowarzyszeń — Związek Literatów Polskich. Na wszelki wypadek więc, obok Związku Literatów Polskich, Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, Stowarzyszenia Autorów Polskich, powstał Klub Pisarzy Demokratycznych. Mogliby, jak dowiadujemy się, powstać jeszcze inne organizacje pisarzy, ale okazało się, że w Polsce po prostu brakuje już pisarzy, zwłaszcza kiedy życie stałe przestało odpowiadać takim zasłużonym działaczom politycznym jak Jerzy Harasymowicz a zwłaszcza Wojciech Zukrowski, który dał w „Polityce” bezplatne ogłoszenie o rezygnacji z funkcji prezesa Związku Literatów Polskich. Nigdy — jak oznajmił — nie chciał być tym prezesem, ale uległ dopiero na prośbę Wojciecha Jaruzelskiego. Interesujące — nie pamiętam — kto namówił Stefana Żeromskiego, by w 1920 roku zainicjował działalność Związku Zawodowego Literatów Polskich? Może Józef Piłsudski?

# Parlament Europejski domaga się od RFN jednoznacznego uznania granicy na Odrze i Nysie

**(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)** „widmo Niemiec domagających się granic z 1937 roku” — głosi wersja przedłożona nie raz na zawsze zlikwiduje przez socjalistów.

## Ogłoszenia Ekspresowe

- OBRIABARKE** do drewna. 4-052-12 (nr. 46-56-03). T-85522. Zam. Złobice 164 a.
- CIAGNIK** ogrodniczy „Fortschritt” jednosowy z oszczepem — nowy motocykl Kobuz nowy deski de. bowa, bukowe 5-7 cm, suche — sprzedam Józef Chojek, Leszczyna 89, k/Bochna. T-85591.
- SPRZEDAM** ciagnik C-335M, koparkę gwiazdowa ciagnikowa, mło cennie szeregokomina (bez czyszczenia), Kraków os. Leg. ul. W. Kłówna 11. T-85596.
- NOWA** betoniarke 150 l — sprzedam. Tel. 46-56-03. T-85522.
- WTRYSKARKE** Słimakowa 1000 g nowa, gwarancja — sprzedam, Debica, Bysozowska 8. T-85549.
- NAUCZYCIELKA** poszukuje garsoniery, nie krepującej pokoju. Tel. 31-60-31 godz. 17-21.
- URSUS C-330, 360** — kupię. Tel. 44-73-28.

### PRZETARGI

Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe Hutnictwa w Krakowie, ul. Madalińskiego 11a, w DRODZE PRZETARGU NIE-GRANICZONEGO sprzedaje następujące środki transportowe i sprzęt:

- Star 28, osinobus, nr rej. KRC-285E, rok prod. 1972, cena wywoławcza 4.500.000 zł
  - Star 29, osinobus, nr rej. KRA-435N, rok prod. 1978, cena wywoławcza 3.250.000 zł
  - Star 28, nr rej. KRA-426N, rok prod. 1977, cena wywoławcza 6.000.000 zł
  - Star 28 (podwozie), nr rej. KRA-493N, rok prod. 1979, cena wywoławcza 2.200.000 zł
  - Nysa 522, nr rej. KR-035N, rok prod. 1985, cena wywoławcza 4.600.000 zł
  - Nysa 522, nr rej. KR-343C, rok prod. 1986, cena wywoławcza 6.000.000 zł
  - Polonez, nr rej. KRA-603G, rok prod. 1981 (nadwozie z 1987 r.) cena wywoławcza 12.500.000 zł
  - naczepe betonieszarke BSH 061C, nr rej. KRK-499P, rok prod. 1983, cena wywoławcza 7.400.000 zł
  - koparko-spycharke „Białorus” EO 2621A, nr ewid. 429, rok prod. 1973, cena wywoławcza 6.000.000 zł
- Powysze jednostki można oglądać w dni robocze, w godz. 8-10, na terenie ZPS Kraków, ul. Koszarzy 1.
- Przetarg odbędzie się 28.12.89 r. o godz. 9 w budynku ZTS Kraków, ul. Koszarzy 1.
- W przypadku nie dojazdu do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.
- Zastrzeżenie: prawo zmiany ceny wywoławczej jeśli do dnia poprzedzającego przetarg nastąpi ogólnokrajowa podwyżka cen pojazdów samochodowych.
- Przystępujący do przetargu obowiązują za wpłacić w kasie przedsiębiorstwa, Kraków, ul. Madalińskiego 11a, a w dniu poprzedzającym przetarg w godz. 7-15 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej podanej w tym dniu przez sprzedającego.
- Zastrzeżenie: prawo unieważnienia przetargu lub wycofania jednostki bez obowiązku podania przyczyn.

**BIURO USEG TURYSTYCZNYCH „DUNAJEC”**  
w Nowym Sączu, ul. Broniewskiego 4/4  
tel. 255-12 i 256-82

**oferuje**  
w ramach agencji LOT AIR TOURS

- wycieczki samolotowe do: Hiszpanii, Japonii, Chin, Izraela, ZEA (Dubaj), Tajlandii, Indii, Turcji, Kenii, Egiptu, Brazylii, Singapuru, Malezji
- wycieczek zimowy w kraju w atrakcyjnych miejscowościach górskich, z nauką jazdy na nartach
- wczasu z możliwością uzyskania prawa jazdy kategorii A, B, T w Gorlicach, w terminie 5-26.01.1990 r.

**SPÓŁKA Z O.O. „KOSMOS P”**  
w Nowym Sączu

**KUPI**

- nieruchomości rolną w promieniu do 60 km wraz z terenem budowlanym 10-15 arów
- willę w centrum Krakowa w pobliżu Wisły nadającą się do zamieszkania
- duży budynek mieszkalny w centrum Krakowa nadający się na biuro firmy

Oferty 86001 „Prasa” Nowy Sącz, Narutowicza 6.

**SPÓŁKA Z O.O. „KOSMOS P”**  
w Nowym Sączu

**zatrudni ekonomistów**

- pochodzących z Krakowa z wyższym wykształceniem i znajomością języka niemieckiego względnie angielskiego i rosyjskiego, z praktyką oraz umiejętnością nowoczesnej obsługi biura.

Pożądane prawo jazdy.  
Oferty 86002 „Prasa” Nowy Sącz, Narutowicza 6.

**KRAKOWSKA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁEPSKA W KRAKOWIE”**

**ZATRUDNI**  
na korzystnych warunkach:

- kierowników magazynów (magazynierów)
- pakowaczy
- robotników magazynowych

Informacji udziela Zespół Kadr — Kraków, ul. Szlak 65, II piętro, pokój 204, tel. 21-37-22.

**KRAKÓW!** 3-pokojowe, komfortowe z telefonem (90 m kw.) przy al. Słowackiego zamienie na dwa mieszkania mniejsze. Tel. 66-86-40 w godz. 19-20.

Osoby, które widziały 2-mężczyzn pchających białą motocykl na Bonerowska 13 XII br. między godz. 18 a 19, proszone są o kontakt. Tel. 22-86-55.

Ostrzeżenie przed zakupem tej motocykli.

### Minister Mackiewicz:

## Zyliśmy na kredyt, a taki system należy do przeszłości

**WARSZAWA (PAP).** Równowaga rynku w przypadku artykułów żywnościowych osiągnięta przez stosowanie wysokich cen — stwierdził na wczorajszej konferencji prasowej minister rynku wewnętrznej Aleksander Mackiewicz, podkreślając zarazem, że dotychczas zyliśmy na kredyt a taki system należy już do przeszłości. Pomocą w zapewnieniu polek i zmobilizowaniu krajowych producentów będzie też import, któremu powinna sprzyjać wewnętrzna wymiennalność złotego. Towary sprowadzone do Polski staną się konkurencyjne w stosunku do rodzimych co — zdaniem ministra — ożywi naszą produkcję.

### Nowy Sącz

## Jutro Plenum KW PZPR

Jutro, 16 bm. o godz. 10 w Nowym Sączu zbierze się Komitet Wojewódzki PZPR. Porządek obrad przewiduje dokonanie oceny przebiegu kampanii przedwyborczej, ze szczególnym uwzględnieniem wyników wyborów delegatów na zjazd oraz dyskusji nad tezą deklaracji programowej i założeniami statutowego modelu partii. (K-b)

### Aresztowania winnych masakry w Pradze

**(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)** Ustalono, że decyzja o interwencji i jej charakterze konsultowana była przez siły bezpieczeństwa z b. I sekretarzem praskiej organizacji partyjnej Miroslavem Sztepanem. Zeznania b. ministra spraw wewnętrznych Frantiszka Kincela obciążają również b. sekretarza generalnego KC KPCz Milosza Jakesza. Na pytanie, czy Jakesz i Sztepan mogą być objęci śledztwem, prokurator odpowiedział, że tak, jeśli będą konkretne dowody. Śledztwo trwa.

Nasz redakcyjny telefon, pod którym pełnił wczoraj dyżur nasz gość, prokurator Prokuratury Wojewódzkiej w Krakowie Bronisław Bala-wender, dawno był bez przerwy. Ustawa amnestyjna, jej zakres, czas obowiązywania, wywołała wśród naszych Czytelników oburzenie zainteresowanie. Nie sposób omówić w relacji wszystkie problemy poruszane na dyżurze, dlatego ograniczymy się do tych najbardziej typowych, mających szersze, a nie tylko jednostkowe odniesienie. Dziś najpierwszą częścią naszego sprawozdania.

— Popelnilem przestępstwo w dniu 20 września br. Obecnie łoczę się przeciwko mnie postępowanie karne. Czy obejmuje mnie amnestia?  
— Nie, bez względu na rodzaj przestępstwa czy wykroczenia obowiązująca ustawa amnestyjna obejmuje wyłącznie czyny popełnione przed dniem 12 września br. — czyli do dnia 11 września br. Po 11 września przepisy ustawy amnestyjnej nie mają zastosowania a więc sprawcy przestępstw bądź wykroczeń, które zaistniały po dniu 11 września w pełni odpowiadają za swoje czyny.  
— Czy amnestia objęła kierowców, którzy prowadzili pojazdy pod wpływem alkoholu?

Systematycznie i uważnie obserwuję wydarzenia publiczne, a mimo to czasami są one dla mnie całkowicie niezrozumiałe. Ostatnio w komentarzach wpedził mnie postowie Mieczysław Gil i Edward Nowak. Intensywnie przekonywali oni opinię publiczną, że napiecia i walki wokół pomnika Lenina w Nowej Hucie są następstwem prowokacji politycznej. Czynili to tak skutecznie, że oskarżenie o prowokację zaczęło padać z wielu stron. Przypomnę, że także na samym początku oceniła wydarzenia w Nowej Hucie pani rzecznik rzędu.

Dwaj wymienieni postowie wspólnie z ministrem Hallem spotkali się z grupą organizatorów i uczestników zjazdu. Ci wyraźnie zaprzeczali, aby byli prowokowani. Relacje z tego spotkania były skąpe, wynikło z nich jednak jasno, że

### Obraňuje Zgromadzenie Ogólne PAN

## Kontrowersje wokół wyboru prezesa

**WARSZAWA (PAP).** 14 bm. w Warszawie rozpoczęła się zaplanowana na dwa dni grudniowa sesja Zgromadzenia Ogólnego PAN. Pierwszy dzień zdominowały wybory nowego Prezydium akademii. Kandydujący na funkcję prezesa PAN prof. Władysław Findeisen nie uzyskał wymaganej większości (dwóch trzecich) głosów.

**Sprawy mogli w Jaeni przejęła prokuratura wojskowa**  
**ZAMOŚĆ (PAP).** Jak poinformował dziennikarz PAP z prokuratury wojewódzkiej w Zamościu JANUSZ KALICKI — po trwającym ponad miesiąc postępowaniu przygotowawczym sprawa dwóch tajemniczych mogli odnalezionych w Jaeni na Zamojszczyźnie decyzją Prokuratury Generalnej przekazana została do Naczelnej Prokuratury Wojskowej.

### Rosną szanse Havla na urząd prezydencki

**(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)** ra znalazł społeczna akceptację. Uczestnicy rozmów odrzucili możliwość przeniesienia powołania referendalnego — jako sprzeczną z tradycją i duchem demokracji. Wyniki obrad są niewątpliwie zwycięstwem ekipy Vaclava Havla w jego kolejnym etapie walki o urząd prezydencki. Oznaczają również kolejną porażkę KPCz, forsującą referendum jako „jedyną demokratyczną formę wyboru głowy państwa”.

### Wszystko o amnestii (I)

holu i za to zostali ukarani przez kolegia do spraw wykrezoze?  
— Tak, przepisy amnestyjnej ustawy w takich przypadkach zastosowanie. Wszystkie wykroczenia zresztą podlegają darowaniu, a więc i te dotyczące nierzeczywistych kierców.  
— A jak w takich przypadkach wygląda sprawa grzywny i kary dodatkowej w postaci odebrania prawa jazdy na okresy czasu?  
— Grzywna, która została zapłacona nie będzie zwracana, natomiast w przypadku jej niezapłacenia nie ma obowiązku jej uiszczenia. Kara dodatkowa w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okresy czasu ulega darowaniu — czyli można zwracać się do odpowiednich organów administracji państwowej o wydanie zatrzymanego prawa jazdy.  
— Spowodował wypadek samochodowy będąc pod wpływem alkoholu. W wyniku kolizji nastąpiła śmierć przechodnia. Czekam na proces. Czy w moim przypadku

### Bez dogmatu

## Lenin prowokatorem?

mlodzi rozmówcy z przekonaniem twierdzili, że z Leninem to oni absolutnie od siebie, że robia to dla wolnej i niepodległej Polski, że właśnie dlatego trzeba koniecznie komunę zniszczyć do końca — dzisiaj więc Lenin, jutro komitety.

11 grudnia br. zmarł w wieku 66 lat towarzysz **KAZIMIERZ KOPCZYŃSKI** zasłużony działacz ruchu robotniczego, członek PPR i PZPR, oficer Ludowego Wojska Polskiego, z którym był związany zawodowo od 1945 r. W okresie okupacji należał do oddziału „Szarych Szeregów”, brał udział w walkach partyzanckich 16 p. pzm. AK Ziemi Tarnowskiej.

### Skubiszewski dla TV BBC

## Pieniądze nie pójdą na marne

**LONDYN (PAP).** W środę tuż przed północą telewizja BBC nadała w publicznej audycji swojego dziennika — „Newsnight” obszerny wywiad z ministrem spraw zagranicznych Skubiszewskim. Zaplanowany przez jednego z czołowych sprawozdawców politycznych BBC TV — Jeremy Paxman m. in. o to, czy przyniesie obecnie Polsce przez Zachód pomoc gospodarczą nie zostanie zmarnotrawiona, podobnie jak stało się to z kwotami pożyczkowymi w latach 70., min. Skubiszewski odparł: „nie, nie ma takiego ryzyka, ponieważ zmieniał się rząd, zmienia się polityka, program reform gospodarczych jest konkretny i szczegółowy, i nie ma nic wspólnego z błędami popełnionymi przez poprzednie rządy. Sytuacja jest nowa, nie sądzę zatem, aby pieniądze te poszły na marne.”

### „Kwadratura kola” i „Memento grudniowe”

**(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)** wdzięczności dla funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, dla żołnierzy i oficerów Wojska Polskiego za rzetelną służbę, za dobre wykonanie obowiązku. Chciałbym im wszystkim wobec was gorąco podziękować.”

### Terroryzm

**(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)** przez swe wypowiedzi na temat Libanu przekształcił się w „duchowego przywódcę” ugrupowań chrześcijańskich w Libanie.

uznał za prowokację. Na Boga, dalej nic z tego nie rozumiał!

**lek. stom. JAN WOŁOWIEC**  
kierownik Pracowni Protetycznej Zespołu Opieki Zdrowotnej Nr 3 „Krowodrza” w Krakowie, długoletni i zasłużony pracownik odznaczony: Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 40-lecia Polski Ludowej oraz Odznaką Zasłużony dla ZOZ Nr 3 „Krowodrza” w Krakowie

**SPORT SPORT**

**Chcą z nami grać — Anglia, Szkocja, a także Brazylia!**

Jedynym oficjalnym przedstawicielem PZPN na losowania w Rzymie był znany szwajcarski międzynarodowy pełniący od niedawna funkcję zastępcy sekretarza generalnego związku, Michał Lisickiewicz. Po powrocie do kraju poprosił go o krótką wypowiedź dla naszej „Gazety”.

**Dla kogo Puchar Davisa?**  
Ostatnim akordem tegorocznego międzynarodowego sezonu tenisowego będzie rozgrywanie się dzisiaj w Stuttgarcie finały pojedynki o Puchar Davisa między drużynami RFN i Szwecji.

**70 lat PKOl**  
Wojewódzka Komisja Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Krakowie zaprasza wszystkich olimpijczyków na uroczyste spotkanie z okazji 70-lecia PKOl w Nowohuckim Centrum Kultury w N. Hucie, 20 bm. o godz. 15.

**Biathloniści walczą w PS**  
Zaczyna się międzynarodowy sezon biathlonowy. Pierwsze zawody o Puchar Świata rozegrano wczoraj w austriackiej miejscowości Hochwilzen. Na starcie stanęła także ekipa polska w składzie: Piotr Piatek, Jan Wojtas, Dariusz Kozłowski, Krzysztof Sosna, Jerzy Gwoździak i Jan Ziemiński.

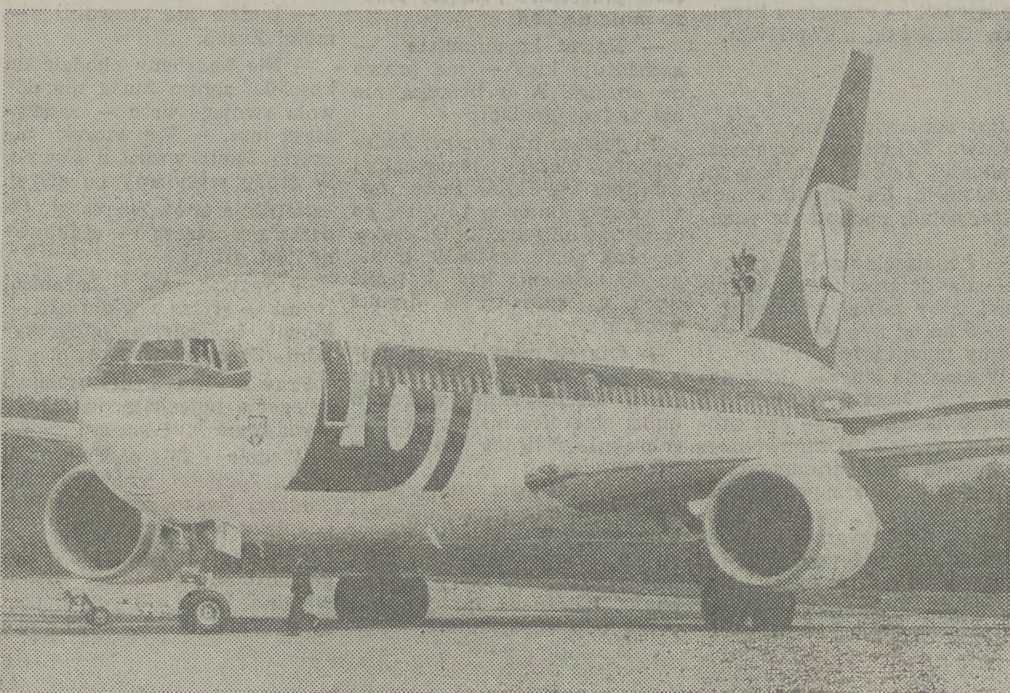
**W kilku wierszach**  
W Poznaniu koszykarze Lecha przegrali w ćwierćfinale PE z Maccabi Tel-Awiv 73:56, najwięcej punktów dla Lecha: Torgowski 29.

**Pogoda na weekend**  
Spodziewane są dalsze podmuchy halnego. Śnieg niegrozi (dla nartarzy) topi się w oczach, wczoraj było jeszcze 20-30 cm śniegu, ale przy takiej ciepłej pogodzie i halnym zniknięciu, w wyjątkiem wysokich partii Tatr.

„Lot” odpiera oskarżenia

CZyste Sumienie

Rozmowa z HENRYKIEM ZIMAKOWSKIM, zastępcą dyr. ds. ekonomiki i rozwoju PLL „Lot”



do Chicago czy Bangkoku. Zabierają 208 pasażerów (trzeci najwięcej) plus 10 ton cargo, podczas gdy Airbus 175 pasażerów (tylko 10 więcej niż „Lot” 62 M) i to bez carga. Na inna przeważają „boeingów” zwracają uwagę także opracowania niezależnych zespołów z Politechniki Warszawskiej oraz Instytutu Lotnictwa WAT.

role grał tu eksperci Banku FKO SA, a więc specjaliści bankowi. — „Boeingi” spłacić się mają — wedle założeń — w 12 lat. Latąć będą zaś co najmniej lat dwadzieścia, przy czym po tych dwunastu latach wartość będą ponad połowę tego, co dziś zapłaciliśmy. Sądziemy, że spłacać się szybciej niż to zakładane. Zwyczajowo w pierwszym okresie planuje się, że nowy samolot nie przynosi zysku. Tymczasem nasze analizy wskazują, że zaledwie w ciągu tych kilku miesięcy lotów „boeingi” wypracowały dodatnie saldo w wysokości ponad 6 miliardów złotych, w tym ponad pół miliona dolarów. We wrześniu te dwa samoloty wykonywały prace normalne, jak siedem samolotów „il-62”. Wylatały 900 godzin, podczas gdy siedem „il-62” — 1100 godz.

były to więc w sumie szósty — w 1992 r. — Znaczący, że mimo kryzysu w kraju sytuacja finansowa „Lotu” jest coraz lepsza... — Nasz zysk brutto za ten rok wyniesie prawdopodobnie ponad 100 mld zł, w tym kilkanaście milionów dolarów. Ponad 50 proc. z tego odrozwadzamy do skarbu państwa dlatego tak bulwersują nasza założenie pojawiające się informację, że „Lot” jest „pasażerem”.

— Dlaczego więc często dacie od klientów dopłat właśnie w dolarach? — Wszelkie loty rejsowe wykupuje się wyłącznie za złotówki, dopłaty dolarowe pobieramy wyłącznie przy lotach czarterowych i samolotami „boeing-767”. Czynimy to z konieczności, bo operujemy na obcych lotniskach musimy przecież płacić w wolnych dewizach. Problem zniknie — chwilą wprowadzenia wymiennalności złotego.

Na zapytanej drodze prowadzącej przez winnice do wiejskiej posiadłości dr. Enzo Russo pojawił się nagle jakiś mężczyzna. — Czy pan jest synem mecenasa Russo? — zapytał cichym, nieco ochrypłym głosem. Enzo Russo skłonił potakująco głowę. Mężczyzna przez kilka sekund uważnie przyglądał się doktorowi, a potem powiedział: — Chciałbym panu opowiedzieć o moim życiu, dottore.

Reguły gry były jasne; były zabójcą mafii telefonował do mnie i umawialiśmy się na spotkanie, a potem opowiadał. Wszelkie pytania z mojej strony były raczej niemiłe widziane. — W sumie, pomiędzy sierpniem 1985 a wrześniem 1987 spotkałmy się dziesięć razy — mówi Russo — przeważnie w opuszczonym domu, głównie w nocy, aczkolwiek kilka razy opowiadał mi swoją historię mordercy do wynajęcia także wczesnym popołudniem, kiedy na Sycylii zaczyna się czas sjeści.

karierę choć raz znalazł się na ustach wszystkich, co zazwyczaj było jedynie przywiezieniem szefów mafii? — Im bardziej się nad tym zastanawiam — mówi dzisiaj Russo — tym mniej wierzę, że mój rozmówca działał na własną rękę. Wyślano go do mego domu, aby w ten sposób przekazać swojemu doktorowi Rosso, Owo postanie, jeżeli znać teorie doktora Russo za prawdziwą, jest w zasadzie bardzo jasne i zrozumiałe. W „Moim życiu dla mafii” jej szefowie, którzy przegrali w efekcie krwawej masakry w Palermo, jak np. rodzina Bonafide, wywyższają białą flagę, sygnalizując jednocześnie zwycięzcom, klanowi z Corleone, że wycofali się z wielkiej gry o miliardowe zyski z interesów z narkotykami. Z drugiej strony dają jednak do zrozumienia, że chcą przeżyć i przeżyć, bowiem w ich rękach znajdują się dokumenty, które w przypadku opublikowania mogą przysporzyć zwycięzcom wiele kłopotów.

ma pojęcia, kto zdradził policję jego nazwisko. Detektywi chcieli uzyskać od Russo dokładniejsze dane na temat anonimowego zabójcy, sądząc, że są na jego tropie. Russo opowiedział im o swoich spotkaniach, więcej nie chciał i nie mógł zeznać. Detektywi zaczęli coś mówić o ukrywaniu prawdy i współudziale w przestępstwie, ale w końcu zrezygnowali i już nigdy nie pojawili się w mieszkaniu pisarza.

Moje życie dla mafii

Tej nocy, za oblażonymi z zielonej farby okiennicami, pomiędzy pordewałymi szkieletami żelaznych łóżek, Enzo Russo, autor książki dla dzieci, powieści kryminalnych i zbiorów reportaży, poznał życie mafii. Urodzony na Sycylii Russo, mieszkający od prawie dwudziestu lat w Monzy niedaleko Me-

diolanu, nie zajmował się do tej pory problemami związanymi z „Szacownym Towarzystwem”. — O mafii czytałem od czasu do czasu w gazetach, także i mój ojciec, który aż do śmierci był obrońcą w sprawach karnych w Catanii, opowiadał mi o procesach, w jakich brał udział jako adwokat. Zresztą wyjechałem z Sycylii i w ten sposób problemy mafii nie odarwały w moim życiu prawie żadnej roli.

ma pojęcia, kto zdradził policję jego nazwisko. Detektywi chcieli uzyskać od Russo dokładniejsze dane na temat anonimowego zabójcy, sądząc, że są na jego tropie. Russo opowiedział im o swoich spotkaniach, więcej nie chciał i nie mógł zeznać. Detektywi zaczęli coś mówić o ukrywaniu prawdy i współudziale w przestępstwie, ale w końcu zrezygnowali i już nigdy nie pojawili się w mieszkaniu pisarza.

Byłem najmłodszym z pięciorga dzieci. Mój ojciec był najemnym robotnikiem rolnym; posiadaliśmy jednakże również dwa tumoli!

INTER-KANAŁ (odcinek chyba nie ostatni)

„Kurier Polski” broni „Inter-Commerce” Oddziału „Unipapa” w Londynie już nie ma Koreańczycy mają przyjechać do Polski Pieniądze za funty będą w maju przyszłego roku Czekają 3 tys. osób Prokuratura nie widzi podstaw

Wystarczyły trzy miliony złotych przekazane na zbożny cel, by osławiony zła sławą „Inter-Commerce” zawiązał w aurodoli czelowiek „Kuriera Polskiego” Jeśli ktoś nie zna tej firmy, to gotów uwierzyć, „Inter-Commerce” jawi się tam jako kooperant „Elwro”, dostawca „Ursusa” i „Pewexu” (pewnie zaopatrzone w „Gold Star”), który wraz z zachodnioberlińskim „Unipapem” obraca miliardami złotych i setkami milionów marek. Jednym zdaniem — pewność i zaufanie, stawa i chwala. W czasie inflekcji niezwykle trudno o jakieś pełni obiektywne kryterium wartości. Jedno taniej, drugie ponad miarę droższe. Kryptoreklama w „Kurierze” widać staniała. Redaktor

tu video mieli potwierdzenia (blisemne) wpłynięcia pieniędzy na rachodniemieckie konto w przepisowym terminie. Widać „Kurier” wie swoje, a my swoje. „Kurier” swoje, a my swoje. „Kurier” swoje, a my swoje. „Kurier” swoje, a my swoje.

ter-Commerce” — „Unipapa” i pytała co jest z obiecanymi latem „polonezami”. Przynam się szczerze, że wyników losowania nadzieje nie widziałem. Widać „Kurier” jednak swoje i zadanie spełnił znakomicie, bo za kilka dni dyr. Rudolf Skowronski, szef „Unipapa” z Berlina Zachodniego dorzucił na zbożny cel dwa tysiące dolarów i dziesięć kolorowych telewizorów. Redaktor Ziolkowski nie wiedział, jak ma dziękować i z lamów „Kuriera” popłynął już sam miód. O wpadce z „Gold Star” nie było ani słowa.

ZNAJ WISŁY I ZE ŚWIATA — ZNAJ WISŁY I ZE ŚWIATA — ZNAJ WISŁY I ZE ŚWIATA

POLSKA

Jak wynika z opracowania grupy ekspertów Krajowego Komitetu Olimpijskiego Polszczyzny i Wychowania Fizycznego z r. 2000 będzie 3,4 miliona niepełnosprawnych obywateli naszego kraju. Nasza rodzaczka Barbara Piasecka-Johnson, która ma uratować Stocznicę Gdańską im. Lenina, kupiła ostatnio na aukcji część szuki firmy „Sotheby” w Monte Carlo dwa rysunki z młodzieńczego okresu Leonarda da Vinci. Kosztowały 10 milionów dolarów. Trzy masowce o nośności po 38.500 ton miały zbudować bułgarska stocznia w Warnie dla Polskiej Żegligni Morskiej. Przekazano tylko jeden — ms. „Generał Zawadzki”, pozostałych nie będzie. Strona bułgarska praktycznie zerwała kontrakt na budowę dwóch innych takich jednostek. Pierwszy z nich został sprzedany innemu armatorowi, o następnym nie ma żadnych informacji. Nie układa się też współpraca Polskiej Żegligni Morskiej ze stocznia w Turcji, która miała zbudować dla PZM trzy masowce o nośności po 26.300 ton. Budowa ich przebiega jednak bardzo osłabnie. Pierwszy z nich, „Ziemia Górnolaska” ma zostać przekazany dopiero w przyszłym roku tj. z około trzyletnim opóźnieniem. Okazuje się, że masła mamy za dużo. Na koniec roku jego zapasy wzrosną do prawie 39 tys. ton. Na nasze „niezależności” na rynek trafia sporo

masła z zagranicy, którego nie ma gdzie przechowywać. Jak twierdzi Stanisław Górniak z Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich, 32 procent masła powinno zostać wyeksportowane w maksymalny okres przechowywania wynoszący sześć miesięcy. Na dodatek ludzie kupują go teraz mniej. W tej sytuacji przez CZSM skierował pismo do premiera z prośbą o zgodę na eksport co najmniej 15 ton masła. Prawie tysiąc osób traci życie w wypadkach przy pracy. Poza tym przybywa inwalidów na skutek złych warunków zatrudnienia. Choć brzmi to nieubłagane, amerykańskiej spółce, która pragnie budować domki jednorodzinne w Polsce „Court Construction Ltd” bardziej opłaca się przywozić drewno na konstrukcje i parkiety ze Stanów Zjednoczonych niż kupować je w miejscu w Polsce. Jak stwierdził przez zarządcę ten opłaca się firmie, mimo iż musi zapłacić w dewizach obróbkę drewna w USA, transport morski przez Atlantyk i dowóz z portu na teren budowy. Warto zaznaczyć, że postępujące niemal co miesiąc nie kontrolowane podwyżki cen drewna doprowadziły do tego, że cena metra kwadratowego klepek podłogowej osiada dziś w Warszawie 150 tysięcy złotych. Oznacza to, że ktoś, kto chce sobie sprawić podłogę na powierzchni 80 metrów kwadratowych musi (bez robotnicy) wyasygnować na ten cel 12 milionów złotych, tj. ok. 1800 dolarów. Losowanie 100 premiiowanych, gratisowych domów systemu „Drewood” wśród posiadaczy akcji międzynarodowej agencji finansowej „Drewood-Bank” zakończyło pierwszą fazę realizacji programu zapoczątkowanego przed kilku miesiącami ogólnopolską sprzedażą akcji tej agencji. W drugiej

polowie przyszłego roku akcjonariusze będą mogli, jak zapewnia prezes „Drewood”, wejść w posiadanie pierwszych 1050 domów. Liczbę tę uzupełni 100 domów bezpłatnych, które jako premię dla akcjonariuszy już rozdano. Jak oświadczył komendant główny MO gen. dyw. Zenon Trzcziński, zdecydowanie zwiększa się liczba przestępstw przeciwko mieniu. Więcej jest robojów, coraz więcej brutalnych. Najbardziej wzrosła ilość kradzieży z włamaniem. O ile w 1979 r. było ich ok. 40 tysięcy, a w ub. r. 100 tysięcy, to w bieżącym liczbą ich przekroczy zapewne 150 tysięcy. Co gorsza, spada ich wykrywalność — zatrzymamy jest w skali kraju co trzeci sprawca. W Warszawie dokonywane jest co 7 przestępstwo w kraju. Wzręć bezradziejsza jest ich wykrywalność — o kilkadziesiąt procent niższa od średniej krajowej. Wśród powodów takiej sytuacji są ze strony MO — niedostateczne wyszkolenie, niechęć społeczna wpływająca na niedostateczny nabór i co za tym idzie — braki kadrowe. Podczas wizyty delegacji Sejmu w Republice Federalnej Niemiec, centrala koncernu Siemens zaprezentowała szczegółową ofertę modernizacji całego naszego systemu telekomunikacyjnego. Koncern Siemens jest po amerykańskim „ATT” największym światowym potencjałem w tej właśnie dziedzinie. Atrakcyjność oferty Siemens polega na tym, że w przeciwnieństwie do oferty amerykańskiej, polegającej na dostarczeniu gotowego produktu, Siemens proponuje kooperację, wyprodukowanie wszystkiego co niezbędne w polskich zakładach. Uruchomienie w Polsce masowej produkcji telefonów opartych na nowym systemie kosztowałoby około 27 milionów marek.

ŚWIAT

Działacze ruchów ekologicznych z Polski, NRD i ZSRR oświadczyli na konferencji w Brukseli, że obawiają się negatywnych następstw reform politycznych dla środowiska naturalnego w swoich, i tak już bardzo skąpych krajach — pisze agencja Reuters. „Mamy nowy, demokratycznie wybrany rząd, który nie wydadzie się proekologiczny” — oświadczył Adam Gola z Polskiego Klubu Ekologicznego. — „To rząd liberalny, usiłujący położyć nacisk na rozwój gospodarczy. Obawiamy się, że będzie to się odbywać kosztem środowiska naturalnego” — cytuje Reuter polskiego działacza ekologicznego, który dodał, że tania siła robocza i rozluźniona kontrola mogą uczynić z Polski importera zachodnich odpadów trujących. Minister obrony USA, R. Cheney powiedział, że zapowiedziane ostatnio przez rząd USA cięcia w wydatkach obronnych na sumę 150—180 mld dolarów nie będą dotyczyły Europy, bez przeprowadzenia szerokiej konsultacji z sojusznikami. Ponadto Waszyngton nie zamierza wycofać z Europy więcej niż 30 tysięcy żołnierzy. Liczba ta została zadeklarowana przez prezydenta Busha w maju br. w ramach propozycji zrównania sił konwencjonalnych USA i ZSRR w Europie. Brytyjski minister spraw zagranicznych potwierdził, że W. Brytania

zamierza wysłać znaczną część uchodźców wleńskich przebywających w obozach wokół Hongkongu z powrotem do Wietnamu wbrew ich woli. Władze brytyjskie w Londynie odmówiły potwierdzenia doniesień z Hongkongu, iż W. Brytania zgodziła się wypłacić Wietnamowi 620 dolarów za każdego powracającego uchodźcę na koszty powrotnego ich osiedlenia. Reuter podaje, że w obozach w Hongkongu przebywa ok. 57 tysięcy uchodźców, ale tylko 13 tysięcy z nich przeszło proces surowej weryfikacji i uznanych zostało za rzeczywistych uchodźców, odpowiadających międzynarodowym kryteriom. Węgierski dwutygodnik „Hite!” opublikował skrót memorandum członków mniejszości węgierskiej w Czechosłowacji. Dokument ten przedstawia przede wszystkim stan szkolnictwa węgierskiego w tym kraju. Według niego, w CSRS żyje ok. 600 tysięcy Węgrów. W 1950 r. mieli oni jeszcze 609 własnych szkół podstawowych. Od tego roku zamknięto 345 placówek oświatowych. Jeszcze gorsza jest sytuacja w nauce na poziomie średnim. Dziś istnieją zaledwie 22 szkoły licealne lub technika, w których językiem nauczania jest węgierski. Tylko 1,6 proc. Węgrów żyjących w Słowacji ma dyplom uniwersytecki. Mimo że 11 proc. ludności Słowacji stanowią Węgrzy, tylko ok. 5 proc. przygotowanych do szkół wyższych to ich dzieci. Jak pisze AFP, Rumuni uszkarbają się, że prawie całe ich zarobki (2000 do 7067 zł miesięcznie) pochłaniane są przez koszty codziennego zaopatrzenia w artykuły spożywcze oraz opłaty za niewystarczającą i reglamentowaną energię. Mieszkańca 6-gzernawie są 7 godzin na dobę. Ciępla

woda dostarczana jest dwa razy na dobę po 2,5 godziny. Czynsze mieszkaniowe od 350 do 500 lei miesięcznie. Wolowina jest racjonowana — 2 kg miesięcznie dla osoby. Kilogram wołowiny kosztuje oficjalnie 50 lei, w rzeczywistości od 25 do 30 lei. Racjonowane są również sery, jaja, masło, olej roślinny. Reglamentowana jest także benzyna. Do 90 litrów na samochód w Bukareszcie i 30 litrów na prowincji. Portret marszałka Tito w otoczeniu fotofosów młodych kobiet, ukazujących wszystkie swe wdzięki — pisze AFP w korespondencji z Belgradem — oto widok, jaki oferują liczne kioski gazetowe w Jugosławii. Nawet najważniejsze tygodniki nie wahają się zamieszczać na swych okładkach zdjęć, godnych erotycznych pism zachodnich. Pionier tego gatunku — zagrzebski tygodnik „Start” specjalizuje się wrecz w zamieszczaniu na swych łamach fotofosów słowiańskiej piękności, skąpo przyodzianych, lecz obficie wyposażonych przez naturę, ze zdjęciami wielce znanych osobistości, takich jak były pupilek Tity, a późniejszy dysydent — Milovan Đilas, przebywający na wygnaniu dziedzie jugosłowiańskiego tronu, książę Aleksander Karađorđević, czy też patriarcha serbskiego Kościoła prawosławnego, German. Socjalistyczny Związek Ludu Pracującego Jugosławii (organizacja pozostająca pod kierownictwem partii komunistycznej) wydaje równocześnie dziennik polityczny „Borba” i erotyczny miesięcznik „Kontakt”. Organ partii komunistycznej w Serbii, dziennik „Politika” wydaje pismo „Erotikom”, poświęcone tym dziedzinom aktywności, które do niedawna nie były aprobowane przez moralność socjalistyczną.

(DALSZY CIĄG NA STR. 4)

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 3)

ziemi. Do chwili ukończenia trzeciej klasy miałem ciągle tę samą nauczycielkę. Pewnego wieczoru przyszła do mego ojca i powiedziała, że czy mu się to podoba czy nie, to musi przyjąć do wiadomości, iż jestem inteligentny, ale nie mam najmniejszego zamiaru się uczyć.

— Jutro rano o czwartej wychodzimy do pracy — powiedział ojciec, kiedy wrócił do domu. — Chłopcze pójdź z nami w pole.

Moja matka milczała, a ja bardzo się ucieszyłem, że będę mógł z nim iść. Byłem jeszcze zbyt młody, aby zrozumieć co to znaczy, ale zdążyłem się już nauczyć, że szkoła była niczym dla takich jak my.

Pewnego wieczoru przyszedł do naszego domu Zu Värtulu, mój wujek, przynosząc ze sobą kosz jarzyny i pół owczego sera. Robił tak zawsze, kiedy miał zamiar u nas nocować; nie chciał, żebyśmy ponosili z jego powodu koszty.

Kiedy zasypiałem, usłyszałem jak zapytał mego ojca:

— Co robi teraz Giovannino?  
— A cóż ma robić? — odpisał ojciec. — Jeżeli jest praca, idzie ze mną. Jeżeli jej nie ma, włoży się go okolicy.

Wieczorem, kiedy wróciłem do majątku, chciałem się ukryć, ale jeden z pasteryzy obaczył moją twarz i zawiadomił zarządcę, który natychmiast kazał mi przyjść do siebie.

— Kto to zrobił? — zapytał nie spojrzawszy nawet na mój nos.  
— Pasterze owce.  
— Ktoż pasterze?

Przypomniałem sobie w tym momencie jednochocznego psa, nie pamiętałem jednak twarzą obu tych thórzy. Zarządca nie powiedział ani słowa; w końcu wziął lampę ze stołu i przyrządził się memu złamanemu nosowi.

— Na szczęście nie ma zapalenia. Idź spać.

W niedzielę minęło już pięć dni od tego wydarzenia i prawie już o nim nie myślałem. Nie zapomniałem go jednak; nigdy nie zapominał o tym, co mi ktoś zrobił, bez względu na to, czy była to rzecz dobra czy zła. Zarządca obudził mnie o szóstej rano i kazał wstać na osia. Byliśmy w drodze około dwóch godzin i między nami nie padło ani jedno słowo. W końcu zobaczyłem jakąś wieś. Przy jednym z domów znajdowała się zagroda dla owiec, z której wybiegli nam na przeciw jednouchy pies. Pasterzy było tym razem czterech; jeden z nich był już stary, miał siwe włosy i bliznę na czole.

W środy, 18 października, wierni z Janówki i okolic dowiedzieli się, że biskup postanowił odwołać z ich parafii księdza wikariusza Zbigniewa Palńskiego. Po południu przed kościołem zebrało się kilkadziesiąt osób. Z proboszczem nie chcieli rozmawiać.

— To jego sprawa — oskarżali.  
Z Augusta przyjechał dziekan Domek. I wtedy już atmosfera przypominała wieczerę.

— Chcemy wikarego! — krzyczyli jedni. — Zabieraj proboszcza, nam on niepotrzebny! — wtórowali inni drudzy.

Nie zabrakło odzywek mniej parlamentarnych. Przybył też nie bawili się w dyplomację. Odparli, że z holotą dyskutować nie zamierza i wrócił do Augusta. To była oliwa do ognia.  
Parafia Janówka liczy dziewiętnaście wsi i przeszło trzy tysiące dusz. Okolica niebiedna, ludzie pobożni. Neogotycki kościółek, wzbudowany na przełomie XIX i XX wieku, w każdą niedzielę zapinał się po brzegi. Na tacę też nie zalowano grosza.  
— U nas księża zawsze mieli dobrze — zapewniają miejscowi. — Może aż za dobrze...  
Chłopi tutejsi są spokojni, ale swój honor mają. Nie lubią, gdy ktokolwiek depcze im po odciskach. Przeważnie wadzili się z władzą, lecz i wobec duchownych potrafili zachować bezpieczny dystans.  
— Jeszcze przed wojną — nie bez dumy wspominają starsi — przegналиśmy proboszcza z wioski. Teraz też nie ustąpimy. Niech nie myśla!

Zaangażowani w spór, a jest ich już kilkuset, jednoznacznie przedstawiają podłoże konfliktu. Zły proboszcz, twierdzą, wygrał dobrego wikarego. Zrobił to z zawiści, bo cieszył się znacznie mniejszą popularnością niż jego podwładny. Jeśli nawet odrzucił nieudokumentowane pomówienia, których nie brakuje, pominać różne pikantne szczegóły, to na proboszczu Tadeuszu Sliwowskim wierni i tak nie pozostawiają suchej nitki.  
Przyszli do Janówki przed czterema laty. Zawsze lubił wygodne życie, mniejszą wagę przywiązywał do kapłańskich powinności.  
— U niego najważniejsze były pieniądze — mówi Teresa Nideraus z Jasiek. — Na wszystko miał takse. Tyle za ślub, tyle za chrzest, tyle za pogrzeb... Nie patrzył, czy ktoś bogaty, czy biedny. Zdierał równo.  
— Musiał zdierać — podkpiwa Wacław Szyperek z Pruskiej Małej. — Za co by samochody kupował? Jeden rozbił, to już następny stał przed plebanią.  
— Wszędzie są rady parafialne. U nas nie ma, bo proboszcz nie lubił, żeby mu zaglądać do kieszeni — dorzucą kolejni kamyk Stanisław Milewski. — Ciałe na jakieś remonty zbierał, a nie robił.

Przeciwieństwem proboszcza miał być wikariusz Zbigniew Palński. Skromny, bez samochodu, w karty nie grał, od innych atrakcji też stronił. Brał „co laska”, a jak trafił na biednego, w ogóle rezygnował z zapłaty. Nie podobało się to proboszczowi. Nie lubił, gdy ktoś żalił „taryfy”.  
— Próbowal szkolować księdza Zbigniewa — opowiada Jadwiga Koniewicz ze wsi Jabłońska. — Dzieciom na religii mówił, żeby nie wierzyć wikaremu, bo on gada głuporty.  
— Proboszcz do spółki z dziekanem — powiada bracia Andrzeja i Zbigniewa Zysko z Topilówki — obmarowali wikarego przed biskupem. I dlatego ksiądz Palński dostał wilczy bilet.

19 października już o zmierzchu, przeszło 200 osób czekało na powrót delegacji, która pojechała do Augusta w celu wyjaśnienia od dziecka. — Przyjął nas uprzejmie — relacjonuje Stanisław Ostaszewski z Topilówki. — Ale

wykręcał się sianem. My go przyściskaliśmy. Jakże ma zarządzić wobec wikarego? Zasłaniał się biskupem. Potem powiedział, że nasz ksiądz psychicznie chorey.

Okrzyki z tłumy: — Co powiedział? Kto jest wariat? — Przez kilka minut syczałoby jedynie komentarze dodające w wątpliwą poczytalność augustowskiego duszpastera.

— Chcieliśmy, żeby dziekan dał zarzuty na piśmie, ale się nie zgodził — uzupełnia Stanisław Giezwski z Topilówki.

— Nawet kryminalista — komentuje ktoś — ma prawo do obrony. A u biskupa nie ma żadnej apelacji.

— To jeszcze nie koniec. Zwierzchnik diecezji łomżyńskiej zabrania ks. Palńskiemu odwołania Janówki również po opuszczeniu parafii. Ostrożnie, że brak posłuszeństwa zmusi go do nałożenia kar kościelnych z suspensie a divinis łącznie.

— Czarna magia! — to najgłośniejszy epitet, jaki teraz pada. Rozważenie wiernych budzi obietnica biskupa, że nie zabraknie Księży do mojej modlitwy.

— List pozostawia dotychczasowemu wikariuszowi niewielką szansę. W ciągu miesiąca powinien na własną rękę znaleźć proboszcza, który go zatrudni biorąc za taki wybór pełną odpowiedzialność.

Kościół stanowi siłę, bo jest zdyscyplinowany. Jeśli ktoś zrywa z biskupem, zrywa z Kościołem.

W lokalnej prasie pojawiło się parę krótkich i wyważonych informacji o konflikcie w Janówce. Ksiądz Oleksy odcenia je inaczej — takie pisanie nie od Boga pochodzi, lecz od szatana.

Potem, pod kościołem, gwałtownie reaguje na widok fotoreportera.

— Kto nana zaprosił? Kogo pan reprezentuje?  
— Odpowiada kilkanaście głosów.

— My zaprosiliśmy! Ksiądz zapowiada interwencję w redakcji — Diennikarze nie mogą wtrącać się do spraw kościelnych.

— A czemu — replikuje ktoś — Kościół wtraca się do rządu? Kościół wypowiada się o polityce. A ludzie co — mają milczeć nawet w sprawach swego wiejskiego kościoła?

— Kościół ma prawo! — Telewizję też ścigaliśmy — zapowiadają zebrani. — Niech cała Polska się dowie. Tak naprawdę, telewizja odmówiła przyjazdu Ponocni skompletowali ekipy.

— Za Urbana przyjechałoby na skrzydłach — komentują zainteresowani i niektórzy tylko nie karząc dodatkowo

prawie są gotowi chwalić byłego prezesa Radiokomitetu.

Ksiądz Oleksy cierpliwie wysłuchuje pretensji pod adresem proboszcza. Na pytania o przyczynę odwołania wikarego, odpowiada wymijająco.

— To jest sprawa między księdzem Palńskim, a biskupem. Ja przyjechałem, żeby wam pomóc...

— To pomoc wierni z Janówki rozumieją jednoznacznie. Odczytanie się dobrze już znany refren.

— Zabiercie proboszcza. Nie chcemy tego paszibucha ani godziny dłużej. Ani minuty!

— Przecież nie weźmie księdza Sliwowskiego na plecy i nie poniosę — próbuje żartować wysłannik kurii. — Dajcie mi miesiąc.

Nie reaguje na protesty, wraca do kościoła. Dotychczasowa, w miarę jednolity front, pękł. Pojawili się wzajemne pretensje.

— Nie trzeba było otwierać kościoła — twierdzą dziś zwolennicy twardego kursu. — Wtedy kuria musiałaby ustąpić.

— Chcą nas wziąć na pretuzkanie. Za późno. Wikarego nie ma, ale proboszcza też nie będzie. Jak trzeba, to i na tacę zawieziemy go do Łomży.

Padają różne propozycje. Zamknąć ponownie bramy! Nie dawać pieniędzy na tacę! Nie wysyłać dzieci na religie! Nie zapada żadna decyzja go mieli.

Konflikt przeciąga się. W niedzielę, 29 października, kościół wypełnia się po brzegi. Tylko kilkadziesiąt osobowa grupa „radykałów” bojkotuje mszę.

— Jeśli zabraknie autorytetów, to lud będzie masa, którą inni manipulują — kazanie znów ma ks. Oleksy. — Najważniejsze jest posłuszeństwo.

„Kultura” z dnia 6 XII 1989 r.)

IRENEUSZ SEWASTIANOWICZ

# Moje życie dla mafii

— Wezmę go ze sobą na catery dni — zdecydował wuj, kończąc w ten sposób rozmowę.

Mussomeli niczym nie różniła się od naszej wioski. Po drodze biegali boso — takie same dzieci, przed drzwiami domów stały drewniane klaki dla kur, po wiejskim placu włożyli się beznamiętne psy. Nie przybyliśmy tam jednakże po to, aby sprzedawać agorafki i pończochy. Zu Värtulu chciał mnie przedstawić pewnej ważnej osobie. Z tego powodu poszliśmy po południu, kiedy kończyła się „rodzina weży”, jak nazywano tutaj najgorszą porę dnia, do pewnej posiadłości leżącej w pobliżu wsi.

Przed domem stała obrośnięta winoroślą altana, w której cieniu siedzieli na krzesłach jak na koniach, czterech mężczyzn. Kiedy zobaczyli mego wujka, na ich twarzach pojawił się uśmiech.

— Kim jest ten picciotto? — zapytał jeden z nich.

— Idź i pocałuj go w rękę! — powiedział szepem wuj, popychając mnie kuksańcem do przodu.

Don Peppe Genco Russo\*\* miał wtedy ghyba 55 lat i dzisiaj nikt już nie potrafił sobie wyobrazić, jakim był naprawdę człowiekiem. Widziałem już wielu ojców chrzestnych; komenderowali tylko, myśląc o swoich interesach i nie zajmując niczym innym. Don Peppe był inny. Można było wyczuć, iż respekt jaki żywił do niego inni, nie miał nie wspólnego z tym co posiadał, ale z jego osobowością.

Zapytał mnie co robię, kim chcę zostać; wuj wyjaśnił mu, że w mojej wsi nie ma dla mnie pracy, ale potrafię być pracowniaki i przede wszystkim mam respekt wobec ludzi godnych szacunku. Wieczorem w domu, Zu Värtulu powiedział mi, że będę pracował przy krowach i cielętach.

— Porozmawiamy o tym — przerwał mu mój ojciec — kiedy przyjdzie ta chwila.

Nie była to jednak kwestia tylko chwili. Skończył już siedemdziesiąt lat, kiedy mnie w końcu wezwano i jeden Bóg wie, ile razy wuj musiał tam jeździć w mojej sprawie.

Pewnego dnia, pod koniec kwietnia, byłem z krowami na pastwisku. W pewnej chwili zobaczyłem zbliżających się dwóch pasteryzy, młodych opieków około stu owiec i psa z jednym uchem, który nagle zaczął oszukiwać jedną z moich krow o imieniu Bunuzza. Związać przerażono i zaczęło bronić rogami. Pies szarpał nadal, usiłując przy tym uszyść krowę. Podbiegłem do niego z wysoko podniesionym kijem i pies uciekł.

— Co robisz? — krzyknął starszy z pasteryzy, mający około trzydziestu lat. Powiedziałem, że na tym pastwisku pasą się już moje krowy, więc ich owce powinny sobie pójść gdzie indziej. Zaczęli mnie popychać, pytając czy ta krowa jest może moją matką, a potem złamali mi nos.

# NAUKA I TECHNIKA

**Gazeta komputerowa**  
Powstała pierwsza w Polsce czasopismo wydawane nie tradycyjnie na papierze, ale z użyciem dyskiety komputerowej. Odbiorcą takiego periodyku wioły po prostu otrzymaną dyskietkę do swego komputera i odczyta jej zawartość na ekranie; może także interesującą go fragmenty lub całość treści utrwalić za pomocą drukarki.  
Rzecz nosi nazwę „Biuletyn mikro PRESS”. Będzie to kwartalnik w postaci standardowej dyskietki 5,25 cala, zawierającej pełną dokumentację (ok. 200 stron maszynopisu) pięciu najbardziej liczących się w świecie czasopiśmie komputerowych: spisy treści, krótkie streszczenia wszystkich artykułów i obszernie omówienia — najistotniejszych. Co bardzo ważne — prętnumerały „mikro-PRESSU” otrzymują gratis piątą edycję tego biuletynu, zawierającą tzw. bazy danych, która pozwoli momentalnie odszukać potrzebny artykuł na podsta-

wie informacji o autorze, tytule, temacie itp. W ten sposób zainteresowani (oczywiście, przede wszystkim osrodki komputerowe, instytuty naukowe, wyższe uczelnie — ale zapewne i przemysł, a także prywatni użytkownicy komputerów zgodnych ze standardem IBM) będą dysponowali pełną bibliografią tematu z automatycznym wyszukiwaniem informacji.  
Wydawcą tego ogólnopolskiego czasopiśma jest Ogólnopolska Fundacja Edukacji Komputerowej (dla zainteresowanych adres: ul. Czarnieckiego 4/1, 01-511 Warszawa) przy współpracy merytorycznej Rady Słotecznej NOT. Proponowana cena prętnumerały — 95 tys. zł rocznie.  
**Skąd się bierze paryski szyk**  
Z sukien i pantofelek oczywiście. Ale również z galanterii, która od dawna jest jedną z wytwórczych i eksportowych specjalności Francji. W ubiegłym roku

mniej 4 pierwsze miejsca w świecie w produkcji lub eksporcie określonych dóbr. Są to: pieczarki, kamfora naturalna, obuwie i krewetki. Te ostatnie hoduje się tutaj w płytkich wodach Morza Południowochińskiego i Cieśniny Tajwańskiej oraz poławia w ilości ok. 100 tysięcy ton rocznie (wyjątkiem był rok 1988, w którym krewetek było znacznie mniej z powodu panującej wśród nich epidemii). Mniej więcej połowę swoich krewek Tajwan eksportuje, uzyskując za nie ok. 800 mln dolarów rocznie. Na wyspie funkcjonuje 2 tysiące „stacji” inkubatorowych i ponad 14 tysięcy ferm krewekowych, a cały krewekowy biznes daje zającie przeszło 100 tysiącom Tajwańczyków.  
**Usługi: kraje, dolary**  
Według przybliżonych szacunków eksport usług wszelkiego rodzaju wyniósł w 1989 roku wszystkim krajom w świecie uczestniczącym w tym eksporcie około 590 miliardów dolarów. Na tę kategorię handlu międzynarodowego przypada prawie 1/5 wartości całego światowego eksportu, a główne w tej dziedzinie pozycje zajmują usługi: transportowe, por-

towne, turystyczne, budowlano-montażowe, bankowe, ubezpieczeniowe, licencyjne oraz w zakresie programowania komputerowego. Największy eksporterzy usług w tym roku — to w kolejności: Stany Zjednoczone (ok. 62 miliardy dolarów), Francja (ok. 56 miliardów), Wielka Brytania (45 mlrd dol.), RFN (44 mlrd dol.), Włochy (36 mlrd dol.), Japonia (32 mlrd dol.), Holandia (25 mlrd dol.). Większość tych krajów jest również wielkim importem usług. Polska może liczyć w bieżącym roku na wpływ z eksportu usług w wysokości 1,4 miliarda rubli i 800 mln dolarów.  
**Do czego mogą przydać się skorpiony?**  
Kubańscy naukowcy z dziedzin biologii i nauk medycznych przeprowadzili w ostatnich 6 latach serię udanych prób zastosowania jadu skorpionów do leczenia niektórych postaci raka. Jak na razie próby dokonywane były na zwierzętach. Wykazały one, poza dodatnim wpływem na chore organizmy, również brak ujemnych ubocznych skutków leczenia preparatami skorpionowego jadu. Aktualnie studowane są — jak się zdaje, nie tylko na Kubie — możliwości zasto-

sowania tych preparatów do leczenia ludzi. Niewykluczone, że w związku z tym skorpionami zainteresują się niebawem hodowcy w celach komercyjnych...  
**Na Sumatrze — nie tylko po herbatę**  
Słynne z piękności tancerki z wyspy Bali, sławny ogród botaniczny w Dżakarcie, piękne widoki z Jawy, Sumatry, Borneo i innych wysp archipelagu indonezyjskiego przyciągają coraz więcej turystów, również z Europy. W bieżącym roku Indonezję odwiedzi co najmniej 1,5 miliona gości z zagranicy. Ich liczba będzie w najbliższych latach przyspieszalnie szybko wzrastać, toteż kosztom ok. 350 mln dolarów buduje się tu pięć nowych hoteli, w tym jeden na wyspie Bali. Zdaniem rządu indonezyjskiego, dochody z zagranicznej turystyki przyjazdowej osiągną w ciągu najbliższych 5 lat sumę 2,3 do 2,5 miliarda dolarów rocznie.  
**Kupić czy wynająć?**  
Jeśli nie liczyć krajów rozwijających się, na świecie lata obecnie ponad 8 tysięcy samolotów pasażerskich — o jedną trzecią więcej niż na początku dekady lat 80. Ale gdy wówczas pra-

wie wszystkie były własnością linii lotniczych, to dziś około 1300, tj. 16 proc. całego parku samolotowego zostało wynajętych. System wynajmu w lotnictwie komunikacyjnym, który w roku bieżącym zastosowała również Polska, rozwija się nadal; przewiduje się, że spośród 7 tysięcy nowych samolotów, na których budowę fabryki używają do roku 2000 zamówienia — 25 proc. zostanie wynajętych. Najwięcej dzierżawionych maszyn pochodzi z zakładów Boeinga w USA.  
**Austriackie atrakcje dla zagranicznych turystów**  
Zeszloneczone wpływy dewizowe Austrii z turystyki wyniosły 8,3 miliarda dolarów i stanowią ponad 27 proc. wartości całego austriackiego eksportu towarów i usług. Ale do dyspozycji zagranicznych gości stawała dziś Austria m. in. 22 tysiące hoteli i pensjonatów (plus 52 tys. kwatery w domach prywatnych), 39 tysięcy restauracji, kawiarni i barów szybkiej obsługi, ok. 500 zespołów sanatoryjno-uzdrowiskowych, 5 tysięcy odkrytych korytów tenisowych, 80 ogrodów botanicznych i zoologicz-

nych, 60 szkółek alpinistycznych, ponad 600 szkół jazdy na nartach, 12 tysięcy zagospodarowanych tras narciarskich.  
**Fabrykanci obuwia na Zachodzie w tarapatkach**  
Obuwie produkowane w krajach Europy Zachodniej, a szczególnie we Włoszech, Francji i RFN, zaliczane jest do najlepszych gatunków obuwia importowanego, zwłaszcza z Dalekiego Wschodu. Jeszcze przed 3 laty na dowożenie spóza Europy Zachodniej obuwie przypadało 27 proc. sprzedaży w 12 krajach EWG, dziś natomiast przypada już 42 proc. Sytuacja zachodnioeuropejskich obuwników jest tym gorzej, że w ciągu ostatnich 3 lat dokonywany przez nich eksport zmniejszył się o 1/3.



Prawdę powiedziawszy to firma naftowa MOBIL...

Na giełdzie i obok...

Przy światowej cenie benzyny ok. 180 dolarów za tonę...

dopodobnie straty spowodowane długotrwałymi kolejkami...

WOJCIECH MACHNICKI

nie odbiega od kielbas wierzochowych najlepszych gatunków...

TWARZE NAPOTKANE



Fot. W. KLAG

JAN KORABIK, lat 47, kierownik masarni Gminnej Spółdzielni...

Stare porzekadło powiada, że jeżeli góra nie chciała pojsć do Mahometa...

Kupno z dostawą do domu

zdjęciu. Liczy sobie ponad 1000 stron. Układ treści, znakomite zdjęcia...

OTTO VERSAND i po 5 tygodniach zamówienie zostanie dostarczone pod adresem klienta...



z katalogu? Wszystko — z wyjątkiem pojazdów. Odzież, ubiwo, meble...

Auto-moto



INSE-RATY

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 8) BERLIET skrzyniowy samowładowczy...

Samochód KAMAZ skrzyniowy pod blanka, rok produkcji 1981...

Sprzedam nowa przyczepę 6-tonowa, samowładowczą...

Ciągnik Ursus C-360 z przyczepa samobieżająca...

PIATEK

- 8.05 Muzyka, kl. 2 - dźwięczące struny 8.35 Domator - nasza poczta...

Program telewizyjny

- 8.05 Muzyka, kl. 2 - dźwięczące struny 8.35 Domator - nasza poczta...

14.00 TTR mechanizacja rolnictwa, sem. I - Budowa i działanie silników...

PROGRAM I

- 7.00 Witamy o siódmej 7.20 Notowania 7.45 Po gospodarsku...

PROGRAM II

- 7.25 Program dnia 7.30 Wzrocowa lista przebojow...

PROGRAM I

- 7.00 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących) 7.35 Film dla niesłyszących...

PROGRAM II

- 9.00 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących) 9.35 Film dla niesłyszących...

PROGRAM I

- 7.00 Witamy o siódmej 7.20 Notowania 7.45 Po gospodarsku...

PROGRAM II

- 7.25 Program dnia 7.30 Wzrocowa lista przebojow...

PROGRAM I

- 7.00 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących) 7.35 Film dla niesłyszących...

PROGRAM II

- 9.00 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących) 9.35 Film dla niesłyszących...

PROGRAM I

- 8.35 Domator - rady na życie 8.50 Domowe przedszkole...

PROGRAM II

- 8.35 Domator - rady na życie 8.50 Domowe przedszkole...

PROGRAM I

- 8.00 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących) 8.35 Film dla niesłyszących...

PROGRAM II

- 9.00 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących) 9.35 Film dla niesłyszących...

PROGRAM I

- 8.35 Domator - nasza poczta z pomponem i frejdami...

PROGRAM II

- 8.35 Domator - nasza poczta z pomponem i frejdami...

PROGRAM I

- 8.00 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących) 8.35 Film dla niesłyszących...

PROGRAM II

- 9.00 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących) 9.35 Film dla niesłyszących...





ZEGARKI FIRMY OMEGA

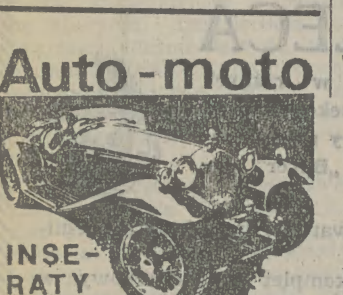
Wprowadziliśmy nazwę OMEGA... Wprowadziliśmy nazwę OMEGA... Wprowadziliśmy nazwę OMEGA...

Dla wyrafinowanych znawców OMEGA CONSTELLATION... Dla wyrafinowanych znawców OMEGA CONSTELLATION...

ZEGARKI OMEGA TO NOWOCZESNOŚĆ W KLASYCZNYM WYDANIU!... ZEGARKI OMEGA TO NOWOCZESNOŚĆ W KLASYCZNYM WYDANIU!



PO ILE?... „U FENIKSA”: dolary 8000... „U FENIKSA”: dolary 8000... „U FENIKSA”: dolary 8000...



MERCEDES, BMW, SKODA, inne samochody... MERCEDES, BMW, SKODA, inne samochody... MERCEDES, BMW, SKODA, inne samochody...

POLIMAR proponuje... WYPRZEDAŻ POSEZONOWA SAMOCHODÓW!... WYPRZEDAŻ POSEZONOWA SAMOCHODÓW!

NOWE samochody: LADA: 2105, 2107, KOMBI... NOWE samochody: LADA: 2105, 2107, KOMBI... NOWE samochody: LADA: 2105, 2107, KOMBI...

Nasze MIASTO

Znowu długie kolejki po węgiel

Po ukazaniu się w prasie informacji o tym, że cena... Po ukazaniu się w prasie informacji o tym, że cena...

Masło solone solą w oku handlowców

Od dwóch miesięcy można w Krakowie kupować amerykańskie masło solone... Od dwóch miesięcy można w Krakowie kupować amerykańskie masło solone...

Ekologia i zdrowie dzieci ze Śródmieścia

Ochrona zdrowia dzieci i środowiska naturalnego w dzielnicach Śródmieście... Ochrona zdrowia dzieci i środowiska naturalnego w dzielnicach Śródmieście...

MAŁA KRONIKA

(ka) KLUB MPK (Mały Rynek 4): Wernisaż wystawy... (ka) KLUB MPK (Mały Rynek 4): Wernisaż wystawy...

OKAZJA!

Spółdzielnia WAWEL posiada w sprzedaży niewielką ilość... Spółdzielnia WAWEL posiada w sprzedaży niewielką ilość...

9-letnia Jola nie wiedziała do czego „to” służy...

13 grudnia, godz. 7.30. Dzieciocięta Jola jak co dzień... 13 grudnia, godz. 7.30. Dzieciocięta Jola jak co dzień...

Orgazm w autobusie MPK

13 grudnia, godz. 7.30. Dzieciocięta Jola jak co dzień... 13 grudnia, godz. 7.30. Dzieciocięta Jola jak co dzień...

ISUZU diesel, 1984, stan idealny

ISUZU diesel, 1984, stan idealny... ISUZU diesel, 1984, stan idealny... ISUZU diesel, 1984, stan idealny...

POLONEZA, 1981, stan idealny

POLONEZA, 1981, stan idealny... POLONEZA, 1981, stan idealny... POLONEZA, 1981, stan idealny...

MERCEDES 200 D (rok 1976, zielony)

MERCEDES 200 D (rok 1976, zielony)... MERCEDES 200 D (rok 1976, zielony)... MERCEDES 200 D (rok 1976, zielony)...

teatry... SŁOWACKIEGO (pl. św. Ducha)... SŁOWACKIEGO (pl. św. Ducha)... SŁOWACKIEGO (pl. św. Ducha)...

co-gdzie kiedy? CZWARTEK 15 GRUDNIA Celiny jutro Zdzisławy

WYSTAWY... ZŁOTA WYCIĘTA (15-18) MUZEUM HISTORYCZNE „KRZYSZTOFOR”... ZŁOTA WYCIĘTA (15-18) MUZEUM HISTORYCZNE „KRZYSZTOFOR”...

APOLLO (Solskiego 21): 300 m! do nieba... APOLLO (Solskiego 21): 300 m! do nieba... APOLLO (Solskiego 21): 300 m! do nieba...

szpitale DZURNY... INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11... INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11...

RAI-UNO... 7.00 Magazyn poranny... 7.00 Magazyn poranny... 7.00 Magazyn poranny...

apteki... INFORMACJA APTECZNA - tel. 11-07-05... INFORMACJA APTECZNA - tel. 11-07-05...

GAZETA KRAKOWSKA... redakcja naczelny HENRYK SZYDŁOWSKI... redakcja naczelny HENRYK SZYDŁOWSKI...